BIULETYN KOWIEŃSKI

Nr. Wilno, dnia 25 maja 1936 r. 1463.

Treść numeru:

x

x x

Wydawnictwo informacyjne Instytutu Naukowo-Badawczego Europy Wschodniej. (Referat Litewski).

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

1/. PRASA LITEWSKA O STOSUNKACH LITWY Z FINLANDJĄ."L. Aidas" Nr.236 z 23.V.1936 r. Artykuł p.t. "Spotkanie gości finlandzkich".Streszczenie:

24 maja przybywa do Kowna fiński minister Spr.Zagran. Hackell. Wizyta ta ma związek z wizytą ministra S.Z. Lozorajtisa w Helsinkach w grudniu 1934 r. Wtedy p.Lozorajtis po konferencji ententy bałtyckiej odwiedził Finlandję. Obecnie p.Hackell rewizytuje litewskiego ministra S.Z. Tę rewizytę finlandzkiego gościa należy oceniać przedewszystkiem, jako przyjazny znak wzmocnienia stosunków fińsko-litewskich.

Litwę i Fanlandję nie dzielą żadne spory. Wiele przyczyn natomiast powoduje, że oba kraje chcą utrzymywać serdeczne stosunki przyjaźni. Samo geograficzne położenie Litwy i Finlandji nad Bałtykiem zbliża oba kraje, ułatwiając im komunikację drogami wodnemi i budząc wspólne interesy polityczne. W polityce obu krajów też jest wiele wspólnego. Najważniejszem dążeniem obu krajów jest dążenie do utrzymania pokoju. Pod tym względem Litwa i Finlandja mają wspólny cel, który w granicach paktu Ligi Narodów daje szeroką podstawę ich politycznej współpracy.

Bodaj podstawową cechą polityki zagranicznej Finlandji jest jej samodzielność. Finlandja unika jakichkolwiek związków z zagranicą, któreby mogły ograniczyć swobodę jej politycznych decyzyj. W związku z tem Finlandja zapatrując się przychylnie na ententę bałtycką,nie wysuwała dotychczas kwestji przyłączenia się do tej ententy. Z drugiej strony Filnlandja umiała odeprzec wysiłki z wnętrzne, zmierzające ku wciągnięciu jej w orbitę obcych wpływów politycznych. Kiedy 17 marca 1922 r. został podpisany w Warszawie głośny "accord politigue", przy pomocy którego Polska spodziewała się ująć w swe ręce hegemonję nad całym Bałtykiem, Finnowie pierwsi zrozumieli dążenie Polski i wspomniany traktat warszawski został odrzucony. Tym swoim krokiem Finnowie nadali nowy kierunek polityce ententy bałtyckiej, który w 1934 r. zaprowadził do politycznego porozumienia trzech państw bałtyckich: Litwy, Łotwy i Estonji.

Stanowcza linja samodzielności przestrzegana przez Finlandję w polityce zagranicznej okazała się przeto bardzo pożytecznym czynnikiem w utrzymaniu równowagi politycznej w Europie Wschodniej. Dzisiaj też stanowisko Finlandji niewątpliwie nie mało się przyczynia do tego, że w krajach bałtyckich nie mogą zapanować jakieś obce wpływy. Tworząc pomost pomiędzy krajami bałtyckiemi i skandynawskiemi Finlandja odegrywa ważną rolę w pracy nad zbliżeniem tych krajów. Gdyby kiedykolwiek w przyszłości miały się spełnić marzenia stronników ententy bałtycko-skandynawskiej, Finlandja w tej entencie zajęłaby miejsce bardzo zaszczytne. Narazie są to marzenia, gdyż kwestja takiej ententy nie była dotychczas poważnie stawiana. Nie należy jednak zapominać, że wśród dorastającego pokolenia idea taka jest bardzo popolurna. Współpraca młodzieży akademickiej: Litwy, Łotwy, Estonji i Finlandji jest wyraźnym krokiem w tym kierunku. Przyszłość zaś należy do młodych.

W ten sposób w zakresie idej politycznych wiele rzeczy wiąże Litwę i Finlandją. Niemało związków można też znaleść w dziedzinie kulturalnej i gospodarczej.Wzajemne poznanie się obu narodów szybko posuwa się naprzód. Wielu Litwinów odwiedziło już Finlandję, przywożąc stamtąd głębokie i sympatyczne wrażenie. Finlandja jest dzisiaj Litwinom bliska. Z radością więc Litwini spotykają wysokich gości z tego kraju, odwiedzających obecnie tymczasową stolicę Litwy.

Polityczny horyzont świata tak jest obecnie zachmurzony, a za jego ciemnemi chmurami ukrywa się tyle niebezpieczństw dla pokoju, że każda przyjazna manifestacja w stosunkach międzynarodowych nabiera dziś specjalnego znaczenia. Z tego względu można jedynie życzyć, by liczba takich manifestacyj wzrastała, burząc mury chińskie, jakie wyrosły między narodami. Wysokim gościom fińskim szczerze Litwini życzą, by ich wizyta w Litwie dała im jaknajpiękniejsze wrażenia i przyczyniła się do wzmocnienia więzów, które tak szczęśliwie między obu krajami się nawiązywały.

"Lietuvos Žinios" Nr. 116 z 23.V.1936 r. Artykuł p.t. "Ententa bałtycka a Finlandja".Streszczenie:

Świat, a zwłaszcza Europa, znowu przeżywa czasy niezwykłego naprężenia. Znowu nad Europą wisi niebezpieczeństwo strasznej wojny. Nie wiadomy jest ani dzień, ani godzina kiedy wojna może się rozpocząć. Może się ona rozpocząć tam, gdzie się wydaje najmniej możliwa. Nic dziwnego przeto, że wszyscy pokojowo nastawieni ludzie we wszystkich państwach o pokojowych ustrojach zatroszczyli się o pokój . Nie należy się też dziwić, że ró nież państwa, którym chodzi o pokój próbują łączyć się w grupy dla obrony wspólnych spraw pokoju. W tym celu powstała też ententa bałtycka, w skład której,niestety, Finlandja narazie nie wschodzi.

Finlandja położona na północ zdala od niebezpieczeństw jest obecnie więcej zabezpieczona niż inny kraj. Jednak pokój jest niepodzielny. Wszyscy winni się o pokój troszczyć. Dlatego też, gdy obecnie na Litwę przybywa fiński minister Spr.Zagran. pragnie się wysunąć myśl, by Finlandja nie stroniła od ententy bałtyckiej. Oczywiście poza wskazanemi przyczynami stronienia są jeszcze inne, może nawet jeszcze głębsze. Finlandja w ciągu ostatnich kilku lat zbliżyła się z krajami skandynawskiemi, gdyż znajduje tam większe podobieństwo pod względem ustroju parlamentarnego,demokracji, prawdziwego pokoju i powagi. Sama też Finlandja, która przeżyła ruch faszystowski, powróciła do normalnych warunków,które zapewniają zarówno pokój wewnętrzny, jak też wielkie możliwości postępętu kulturalno-gospodarczego. Finlandja w ten sposób przeorjentowała się na Skandynawję. Jednak Skandynawja sama również nie może żyć. Zwłaszcza niemożliwa jest autarchja pokoju. Dlatego też jest rzeczą naturalną, że sprawy pokoju leżą na sercu wszystkich narodów i państw. Byłoby przeto rzeczą sensowną, by Finlandja również należała do ententy bałtyckiej, która mogłaby jeszcze bardziej się rozwinąć na zasadach pokoju. Finlandja może być jedynie stronniczką pokoju. Spodziewać się należy, że wizyta fińskiego ministra S.Z. odda usługę pokojowi, sprawiedliwości i współżyciu ludzi. /K/.P.

K r o n i k a .

2/. PRZYJAZD FIŃSKIEGO MINISTRA SPRAW ZAGRANICZNYCH.
"L.Žinios" z 22.V.1936 r. 24 maja przybywa do Kowna fiński minister Spraw Zagranicznych Hackzell, aby złożyć wizytę litewskiemu ministrowi Spraw Zagranicznych Łozorajtisowi. Jak wiadomo, minister Łozorajtis w grudniu 1934 r. na zaproszenie rządu fińskiego udał się do Helsingforsu. Razem z ministrem Hackzellem przybywa jego małżonka oraz poseł fiński przy rządzie litewskim Palin. /K./.

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

3/. "LIETUVOS ZINIOS" O POTRZEBIE ZBLIZENIA Z WOJSKIEM.
"L.Žinios" Nr.228 z 18.V.1936 r. Artykuł p.t. "Krok za krokiem z wojskiem".Streszczenie:

Trudno znaleść dość słów, by wyrazić nastrój, jaki panował w Litwie w związku ze świętem zbliżenia między wojskiem a społeczeństwem w dniu 17 maja. Wódz armji zaznaczył w swem przemówieniu, że w dziedzinie zbliżenia między wojskiem a społeczeństwem nie osiągnięto jeszcze ideału, którego wszyscy pragną. W każdym razie dzień 17 maja jest wielkim krokiem w kierunku osiągnięcia tego celu. W porównaniu z rokiem ubiegłym daje się zauważyć wielki postęp zarówno pod względem organizacyjnym, jak też dojrzałości duchowej. Z tego można wnioskować, że nietylko związki między armją a społeczeństwem stały się szczere i ścisłe, lecz że wogóle uczucia narodowe społeczeństwa litewskiego i skupienie się przy wspólnych celach narodowych znacznie posunęły się naprzód. Rzec można śmiało, że dzisiaj nietylko żadnemu żołnierzowi litewskiemu, jak też żadnemu dobremu obywatelowi Litwy nie jest obce to wszystko, co dotyczy obrony litewskiej wolności. Świadomość narodowa staje się czulsza na wszystko to, co dotyczy honoru i swobody Litwy.

"Lietuvos Žinios" Nr. 116 z 23.V.1936 r. Artykuł p.t. "Entente bałtycka a Finlandja". Streszczenie:

Świat, a zwłaszcza Europa, znowu przeżywa czasy niezwykłego naprężenia. Znowu nad Europą wisi niebezpieczeństwo strasznej wojny. Nie wiadomy jest ani dzień, ani godzina kiedy wojna może się rozpocząć. Może się ona rozpocząć tam, gdzie się wydaje najmniej możliwa. Nic dziwnego przeto, że wszyscy pokojowo nastawieni ludzie we wszystkich państwach o pokojowych ustrojach zatroszczyli się o pokój. Nie należy się też dziwić, że co niiż państwa, którym chodzi o pokój probują łączyć się w grupy dla obrony wspólnych spraw pokoju. W tym celu powstała też entente bałtycka, w skład której, niestety, Finlandja narazie nie wchodzi.

Finlandja położona na północ zdala od niebezpieczeństw jest obecnie więcej zabezpieczona niż inny kraj. Jednak pokój jest niepodzielny. Wszyscy winni się o pokój troszczyć. Dlatego też, gdy obecnie na Litwę przybywa fiński minister Spr.Zagran. pragnie się wysunąć myśl, by Finlandja nie stroniła od ententy bałtyckiej. Oczywiście poza wskazanemi przyczynami stronienia są jeszcze inne, może nawet jeszcze głębsze. Finlandja w ciągu ostatnich kilku lat zbliżyła się z krajami skandynawskiemi, gdyż znajduje tam lepsze podobieństwo pod względem ustroju parlamentarnego, demokracji, prawdziwego pokoju i powagi. Sama też Finlandja, która przeżyła ruch łaszwatowski, powróciła do normalnych warunków, które zapewniają zarówno pokój wewnętrzny, jak też wielkie możliwości postępu kulturalno-gospodarczego. Finlandja w ten sposób przeorjentowała się na Skandynawję. Jednak Skandynawja sama również nie może być. Zwłaszcza niemożliwa jest autarchja pokoju. Dlatego też jest rzeczą naturalną, że sprawy pokoju leżą na sercu wszystkich narodów i państw. Byłoby przeto rzeczą sensowną, by Finlandja również należała do ententy bałtyckiej, która mogłaby jeszcze bardziej się rozwinąć na zasadach pokoju. Finlandja może być jedynie stronniczką pokoju. Spodziewać się należy, że wizyta fińskiego ministra S.Z. odda usługę pokojowi, sprawiedliwości i współżyciu ludzi. /K/.P.

K r o n i k a.

2/. PRZYJAZD FIŃSKIEGO MINISTRA SPRAW ZAGRANICZNYCH.

"L.Žinios" z 23.V.1936 r. 24 maja przybywa do Kowna fiński minister Spraw Zagranicznych Hackzell, aby złożyć wizytę litewskiemu ministrowi Spraw Zagranicznych Łozorajtisowi. Jak wiadomo, minister Łozorajtis w grudniu 1934 r. na zaproszenie rządu fińskiego udał się do Helsingforsu. Razem z ministrem Hackzellem przybywa jego małżonka oraz poseł fiński przy rządzie litewskim Palin. /K./.

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ
I ŻYCIE SPOŁECZNE.

3/. "LIETUVOS ŽINIOS" O POTRZEBIE ZBLIŻENIA Z WOJSKIEM.

"L.Žinios" Nr.228 z 18.V.1936 r. Artykuł p.t. "Krok za krokiem z wojskiem". Streszczenie:

Trudno znaleźć dość słów, by wyrazić nastrój, jaki panował w Litwie w związku ze świętem zbliżenia między wojskiem a społeczeństwem w dniu 17 maja. Wódz armji zaznaczył w swem przemówieniu, że w dziedzinie zbliżenia między wojskiem a społeczeństwem nie osiągnięto jeszcze ideału, którego wszyscy pragną. W każdym razie dzień 17 maja jest wielkim krokiem w kierunku osiągnięcia tego celu. W porównaniu z rokiem ubiegłym daje się zauważyć wielki postęp zarówno pod względem organizacyjnym, jak też dojrzałości duchowej. Z tego można wnioskować, że nietylko związki między armją a społeczeństwem stały się szczere i ścisłe, lecz że wogóle uczucia narodowe społeczeństwa litewskiego i skupienie się przy wspólnych celach narodowych znacznie posunęły się naprzód. Rzec można śmiało, że dzisiaj nietylko żadnemu żołnierzowi litewskiemu, jak też żadnemu dobremu obywatelowi Litwy nie jest obce to wszystko, co dotyczy obrony litewskiej wolności. Świadomość narodowa staje się czulsza na wszystko to, co dotyczy honoru i swobody Litwy.

Fala patrjotyzmu rozlewa się coraz szerzej. Biada temu kto ośmieli się sprzeciwić się temu kierunkowi i podnieść rękę na święte ideały,za które polegli najlepsi synowie Litwy .

Litwini kroczą po słusznej drodze, która przystoi szanującemu siebie i niepodległemu narodowi. Niema tu potrzeby mówić o przejawianiu się antagonizmu w stosunkach międzynarodowych, o dojrzewającem niebezpieczeństwie wojny, którego dziś nawet nikt nie zamierza ukrywać, na Litwie zdążyła już przeniknąć do świadomości myśl, że w przyszłej wojnie uczestniczyć będą nietylko armje, lecz i całe narody. Rozumie to cały naród litewski i nie opuszcza rąk. Litwini nie zamierzają na nikogo napadać, lecz najważniejszem zadaniem ich jest przygotowanie się zarówno moralne, jak też materjalne do obrony tego, co do Litwy należy .

Należy skonstatować z zadowoleniem, że już wiele dokonano w moralnem przygotowaniu narodu do twardego oporu w stosunku do jakichkolwiek możliwości. Troska o bezpieczeństwo kraju staje się troską całego narodu. Wzrasta świadomość, że tylko dobrze uzbrojona armja i mocno zorganizowany naród mogą obronić swe prawa i wolność.

Ciesząc się spowodu ścisłego kontaktu armji i ogółu, nie mogą Litwini nie przypomnieć o strasznym kontraście między Litwą wolną a zagrabioną. Zwłaszcza, gdy wspomni się o tem,co tam się dziś dzieje. Tutaj kroczy dumnie litewska myśl , dojrzewa litewska kultura, a tam, za linją administracyjną,nie szczędzi się najbolesniejszych ciosów dla zdławienia litewskości. Tutaj radość , a tam łzy. Jednak i tu i tam są ci sami Litwini. W obliczu tego ogromnie bolesnego faktu rosnąć musi w Litwinach zdecydowanie do pielęgnowania swych sił. Tragedja wileńska musi być dla Litwinów nietylko źródłem smutku, lecz również źródłem hartu i pracy nad wzmocnieniem Litwy. /C-13/.

K r o n i k a .

4/. OŚWIADCZENIE PREMJERA TUBELISA W SPRAWIE LITWINÓW WILEŃSKICH. "Sekmadienis" z 24.V.1936 r. : Jak słychać, premjer Tubelis oświadczył kierownikom ZWW, którzy się do niego zjawili,że nie było na świecie takiego zdarzenia, by naród wyrzekł się swojej stolicy i że rząd litewski będzie się starał wszelkiemi siłami dopomóc cierpiącym niedolę wilnianom . /A-8/6/.P.

5/. SKAZANIE WŁOŚCIAN ZA NAMAWIANIE DO STRAJKU ROLNEGO. "L.Aidas " z 23.V.1936 r.: W dniach 18-21 maja wojenny sąd polowy rozważał sprawę Bronisława Pratasewiczusa, Józefa Leonawiczusa, Franciszka Maładauskasa, Józefa Bagdonasa, Bronisława Szugżdy, Szymona Szugżdy, Kazimierza Narkiewiczusa, Jana Waszukiewiczusa, Alfonsa Petrauskasa, Konstantego Szugżdy, Piotra Szarauskasa, Kazimierza Lesunajtisa, Wincentego Aleksy, Augusta Walinskasa, Wincentego Traskauskasa, Józefa Każemekajtisa i Ottona Gerhardasa. Zostali oni stawieni przed ten sąd za to, że w czasie od końca 1935 roku do 20 kwietnia 1936 r., podczas stanu wojennego, porozumiawszy się zawczasu między sobą i działając wspólnie: napisali i wydrukowali w pewnem państwie ościennem przy pomocy jego obywateli odezwy treści przeciwpaństwowej, podburzające rolników do nieopłacenia podatków, nie słuchania ustaw i rozporządzeń władz.

Wszystkich podsądnych sąd uznał za winnych i postanowił ukarać: Petrauskasa, Narkiewiczusa, Prataseiwczusa, Szakauskasa, Aleksę, Walinskasa i Leonawiczusa - śmiercią. Traskauskasa, Lesunajtisa , Gerhardasa, Konstantego Szugżdę i Maładauskasa - dożywotniem więzieniem ciężkich robót, Bagdanasa, Szymona Szugżdę i Wasiukewiczusa - więzieniem ciężkich robót po 15 lat, Każemekajtisa - 12 latami więzienia ciężkich robót i Bronisława Szugżdę - 6 latami zwykłego więzienia.

"Lietuvos Aidas" zaopatruje powyższą wiadomość następujące uwagi: Surowość sądu jest całkiem uzasadniona. Przestępcy, jakich sądził sąd wojskowy są zapewnie najgorsi ze wszystkich przestępców, z jakiemi sądowi wypadło się zetknąć. W swej nienawiści do obecnego ustroju na Litwie i rządu litewskiego nie zadowolnili się oni temi środkami antypaństwowej pracy, na jaki im pozwalają

miejscowe okoliczności. Swą zgubną dla państwa robotę przenieśli oni zagranicę i spomocą obcych agentów stanęli do walki przeciwko swojemu krajowi. Nie oglądali się oni na to, że taka walka była dla kraju zgubna. Niema więc okoliczności któreby łagodziły ich przestępstwo. Niech ta nauczka wstrzyma ludzi słabej woli przed poddaniem się obcym wpływom. Żywioły antypaństwowe muszą wiedzieć, że państwo zdoła zagrodzić drogą w ich zgudnej robocie.

Prezydent Republiki zamienił karę śnierci trzem skazanym na dożywotnie więzienie,na czterech zaś skazańcach wyrok śnierci wykonano 23 maja. /C-4/3/.P.

IV. SPRAWY POLSKIE I INNYCH MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH NA LITWIE.

K r o n i k a .

6/. SPRAWA KANDYDATÓW POLSKICH DO SEJMU. "Dzień Polski" z 23.V.1936 r.: Przed dziesięciu dniami burmistrz Merkis zwrócił się do przywódcy polskiej frakcji kowieńskiej Rady Miejskiej p.K.Janczewskiego z zapytaniem, jak się ustosunkuje polska frakcja do wyborów kandydatów na posłów do Sejmu i czy wystawi ze swej strony ewentualnie kandydatów. Po na radzie ze swymi kolegami p.Janczewski udzielił burmistrzowi odpowiedzi, że stanowisko polskiej frakcji będzie uzależnione od możliwości przeprowadzenia na kandydata osoby, wysuniętej przez frakcję polską. Dzisiaj p.Janczewski otrzymał od burmistrza Merkisa odpowiedź, stwierdzającą negatywne ustosunkowanie się frakcji litewskiej do projektu wystawienia kandydatury polskiej z Kowna.

Wobec powyższego stanowiska litewskiej frakcji Rady Miejskiej m.Kowna oraz wobec tego, że Rady Powiatowe w innych okręgach wyborczych nie wysuną napewno kandydatów polskich, którzyby cieszyli się zaufaniem ludności polskiej - mniejszość polska na Litwie nie będzie miała swego kandydata do sejmu. /D-2/1/.P.

VII. SPRAWY KŁAJPEDZKIE.

K r o n i k a .

7/. PRACE SEJMIKU KŁAJPEDZKIEGO. "L.Žinios" z 22.V.1936: 19 maja odbyło się posiedzenie Sejmiku Kraju Kłajpedzkiego. Na obrady został wniesiony budżet, wynoszący około 15 miljonów i został powiększony o 95 tys. lt. w stosunku do przedstawionego Sejmikowi dla przyjęcia w pierwszegm czytaniu. Przedstawiciel litewskiej frakcji odmówił swego poparcia nowym zmianom w budżecie. Zaznaczył on m.in., że niesprawiedliwy jest podział zapomóg szkolnictwu, gyż Niemcy otrzymują więcej niż Litwini. Po przyjęciu paru ustaw wszczęto dyskusję w sprawie wyborów do sejmu. Został wniesiony wniosek nagły, aby Dyrektorjat interwenjował u rządu centralnego spowodu utworzenia komisji wyborczej na Kraj Kłajpedzki, do której wchodzi tylko dwuch przedstawicieli niemieckiej większości. W prasie żydowskiej ukazały się odezwy, wzywające Żydów Kraju Kłajpedzkiego do głosowania w wyborach na listy litewskie./E-9/.

8/. POŻAR BIBLJOTEKI INSTYTUTU PEDAGOGICZNEGO W KŁAJPEDZIE. "Rytas" z 23.V.1936 r.: W nocy na 21 maja nieznani złoczyńcy podpalili bobljotekę Instytutu Pedagogicznego w Kłajpedzie. Wszystkie książki i inwentarz bibljoteki zostały zniszczone. Straty wynoszą 15.000 litów.

Za wykrycie podpalaczy bibljoteka Instytutu Pedagogicznego wyznaczono nagrodę w wysokości 1.000 litów. Studenci na specjalnie zwołanym zebraniu wyrazili protest spowodu podpalenia bibljoteki i domagali się wykrycia i surowego ukarania sprawców tego pożaru.

x

x x